

Sylwia Lipka, Uskrzydłasz Mnie

Widzę Twój uśmiech przez łzy
Czuję szczęście
Płomień ognia w sercu mym
Jesteś mym schronem
w każdy deszcz
Gdy jesteś obok,
odchodzi cień

Widzę Twój uśmiech przez łzy
Czuję szczęście
Płomień ognia w sercu mym
Nie chce byś odszedł ani na dzień
Bardzo Cię kocham,
więc proszę zostań

Budzić się przy Tobie chcę,
no bo tracę zmysły swe
Kiedy nie ma obok Cię
obejmij przygarnij mnie
Budzić się przy Tobie chcę,
no bo tracę zmysły swe
To przy Tobie śpiewam w dzień,
bo Ty uskrzydłasz mnie!

Bo ja choć raz przy Tobie wzbijam się
Tak chcę!
Tak chcę!
Złap dłoń i leć
Więc Ty choć raz złap mnie za swoją dłoń
i leć, tak leć!
Bo ty uskrzydłasz mnie, tak mnie
Bo Ty uskrzydłasz mnie, tak mnie
Bo ja choć raz przy Tobie wzbijam się,
tak chcę!
tak chcę!
Złap dłoń i leć

Patrzę w twe morskie oczy
Widzę promyk,
jakby świetlik wyszedł z mgły
Teraz jak w mroku, gdy nie ma Cię
więc podejść, przytul i pociesz mnie

Budzić się przy Tobie chcę,
no bo tracę zmysły swe
Kiedy nie ma obok Cię
obejmij przygarnij mnie
Budzić się przy Tobie chcę,
no bo tracę zmysły swe
To przy Tobie śpiewam w dzień,
bo Ty uskrzydłasz mnie!

Bo ja choć raz przy Tobie wzbijam się
Tak chcę!
Tak chcę!
Złap dłoń i leć
Więc Ty choć raz złap mnie za swoją dłoń
i leć, tak leć!
Bo Ty uskrzydłasz mnie, tak mnie
Bo Ty uskrzydłasz mnie, tak mnie
Bo ja choć raz przy Tobie wzbijam się
tak chcę!
tak chcę!
Złap dłoń i leć

